

Rzutowe Mistrzostwa Świata Weteranów - Włochy 2024



Marina di Carrara we Włoszech byłaby miejscem Mistrzostw Świata zawodników powyżej 55 roku życia w weteranarstwie rzutowym. Uroczystość otwarcia zaszczylicili swoją obecnością m.in. Prezydent CIPS i Organizator Mistrzostw FIPSAS - prof. Claudio Ugo Mateoli, Prezydent ICSF - Alena Klausler i Wiceprezydent FIPSAS - Stefano Sarti.

W stawce 46 zawodników z 12 krajów świata wystartowało z powodzeniem dwoje reprezentantów PZW - Jacek Kuza w kat. męczyzn oraz Renata Kuza w kat. Kobiet.

Reprezentacja startowała z własnych środków finansowych.

W pierwszym dniu zawodów Renata nie dała rywalkom szans w skishu muchowym (100 pkt na 100), w Arenbergu (86 pkt.) i w odległości muchowej (45,64m). W tej ostatniej konkurencji zanotowali dublet, ponieważ Jacek Kuza wygrał zarówno kwalifikacje (62,95m) jak i finał (60,25m).

W drugim dniu Renata Kuza zdobyła 3 kolejne medale złote w obu konkurencjach multiplikatorowych (skish i odległość) oraz srebro w skishu spinningowym. Jacek Kuza, trzykrotny Mistrz Świata w tej konkurencji (2019, 2023, 2024) potwierdził swoją dominację w odległości spinningowej oburącznej. Wygrał zarówno kwalifikacje jak i finał (105,24 i 108,23). Drugi w kwalifikacjach Szwajcar Marcus Klausler w ostatnim rzucie na odległość 107,07m wyprzedził naszego zawodnika o 8 cm. Jacek Kuza rzucił jako ostatni odpowiednią rywalowi po mistrzowsku. Niezwykle dynamiczny rzut poleciał na odl. 108,23m co dało najdłuższą odległość naszych mistrzostw i dało kolejny złoty medal dla Polski.

Trzeci dzień mistrzostw świata przyniósł kolejne rozstrzygnięcia w klasyfikacjach wieloboju i drużynowej.

Renata Kuza prowadząca zdecydowania po pierwszych dwóch dniach zawodów postawiła "kropkę nad i" w ostatniej konkurencji mistrzostw - odległości spinningowej. Choć zajęła w niej drugie miejsce, to wypracowana przewaga nad rywalkami pozwoliła jej cieszyć się z kolejnego triumfu zarówno w 5-boju, jak i w 7-boju. Druga była Niemka Angelik Schneider, a trzecia Austriaczka Bożena Nowak.

Znacznie trudniejsze zadanie miał Jacek Kuza. Musiał bowiem nadrabiać spore straty z konkurencji docelowych. Dzięki najdłuższemu rzutowi zawodów w odległości spinningowej jednoręcznej (71,45 m), oraz pokonaniu znanego czeskiego zawodnika Karela Svetelskiego w odległości muchowej oburęcznej - nasz zawodnik zdobył dwa brązowe medale; w 7-boju i 9-boju.

Zwyciężył Szwajcar Markus Klausler przed Słowakiem Karelem Michalikiem.

Łączny dorobek medalowy dvojga naszych zawodników (9 złotych, 2 srebrne i 2 brązowe), okazał się najlepszy spośród wszystkich reprezentacji, w tym najliczniejszej niemieckiej i niepokonanej w ostatnich latach czeskiej.

W klasyfikacji drużynowej nasza dwójka zajęła VI miejsce, ale trzeba dodać, że rywale startowali w męskich składach. Zwyciężyli Szwajcarzy, przed Niemcami i Czechami.

Gratulacje !!!

1 października 2024, 11:33